

Dziś odbyła się pierwsza konferencja Romy podczas pobytu w Australii. Po raz pierwszy zarazem w tym sezonie na pytania kibiców odpowiadał Francesco Totti. Wraz z nim w sali konferencyjnej pojawił się Rudi Garcia. Już jutro, o godzinie 11:00, zespół Romy zmierzy się z Realem Madryt.

Totti, jak się czujesz po drugiej stronie świata? Jakie to doświadczenie? Tu pamiętają cię również z rzutu karnego, którego strzeliłeś w 1/8 finału Mundialu 2006.

- Pozytywne, piękne doświadczenie. Po raz pierwszy tu jestem. Przyjęcie było bardziej niż pozytywne. Karny? Taka jest piłka, na szczęście poszło dobrze...

Garcia, grupa jest złożona z 31 graczy. Jak ich ocenisz w pierwszych dniach sezonu?

- Zespół ma się dobrze, widzimy to na boisku i poza nim. Grupa zna się dobrze, wie, kiedy musi ciężko pracować i kiedy musi żartować. Jesteśmy mniej lub bardziej przystosowani do różnicy czasowej i temperatury. Gdy słyszymy przyjaciół z Rzymu, słyszymy o 35 stopniach Celsjusza, które opuściliśmy, jednak grupa ma się dobrze.

Garcia, jesteś w kontakcie z kierownictwem w czasie dni treningów w Australii? Masz wieści na temat zakupów, na które czekasz?

- Praca dyrektorstwa postępuje. Sprawy są jasne, wszyscy wyraziliśmy swoje zdanie odnośnie graczy, których potrzeba drużynie w tym sezonie. Sprawy czasami idą powoli, jednak musimy być pewni co do jakości graczy, których pozyskamy. Mercato zamyka się 31 sierpnia, jest dużo czasu, jestem spokojny

Totti, we wtorek zmierzycie się z Dzeko, celem transferowym Romy. Myślisz, że powiesz coś mu, aby go przekonać?

- Nie do mnie należy przekonywanie, jest Pjanic, który z nim rozmawiał. Dzeko jest klasowym graczem, jest groźny pod bramką. Na pewno może nam pomóc, abyśmy spisali się lepiej niż w poprzednim sezonie.

Garcia, w tej edycji International Champions Cup spotkacie się z

Manchesterem City i Realem Madryt, w tym roku Roma wraca do Ligi Mistrzów... cel na rozgrywki europejskie? Turniej posłuży w poznaniu jakie mogą być wasze ambicje?

- Graliśmy w tym turnieju w poprzednim roku. To zawsze przygotowania pierwszej klasy. Jeśli chodzi o Ligę Mistrzów, ważne jest losowanie, w poprzednim sezonie trafiliśmy na ciężką grupę. Oczywiście chcemy spisać się lepiej niż przed rokiem, chcemy dojść do 1/8 finału. Mamy doświadczenie, znajdujemy się w fazie wzrostu. W najbliższym sezonie będziemy mieć więcej doświadczenia niż przed rokiem.

Totti, od tylu lat grasz w Serie A. Poddawałeś się różnego rodzaju przygotowaniom, jak czujesz się przy takiej metodzie, która zabiera was w podróż po świecie? Zmienia się coś?

- Rytm się zmienia na przestrzeni 20 lat. Wcześniej pracowało się więcej nad atletyką, teraz więcej nad piłką i szybkością. Patrząc na europejskie zespoły, z Hiszpan i Anglii, myślę, że przygotowania są odpowiednie. Jest to skuteczny rodzaj przygotowania.

Daniele De Silva, młody australijski piłkarz, jest graczem Romy. Garcia, myślisz o skorzystaniu z niego już na tym turnieju? Totti, myślisz o daniu mu wskazówek?

Garcia: Skorzystaliśmy z pobytu w Australii, aby go zobaczyć, jest przyszłością Romy. Jest jeszcze młody, musi się jeszcze rozwinąć, jednak ma już poczucie gry na wysokim poziomie. Możliwość trenowania z wielkimi mistrzami jest dla niego interesującą rzeczą. Roma ma oko nie tylko na Europę, ale na cały świat.

Totti: Według mnie Dani może stać się wielkim talentem, na dwóch treningach pokazał wielką technikę, nosa do goli, może być graczem, który może przydać się Romie, jednak jest na to czas.

Totti, mecz z Realem Madryt będzie dla ciebie szczególny. Casillasa już nie ma, ty zostałeś...

- Mecz z Realem Madryt nie może być sparingiem, to zawsze mecz prestiżowy. Przykro mi, że nie zmierzę się z Casillasem, jest wielkim człowiekiem i wielkim piłkarzem. Jednak zmierzymy się z jednym z najlepszych zespołów na świecie.

Garcia, w zeszłym sezonie Romie o mały włos nie udało się przejść do fazy finałowej Ligi Mistrzów, jednak Juve doszło do finału. Fiorentina spisała się dobrze w Lidze Europy. To oznaka ożywienia włoskiej piłki?

- Pozytywne wyniki, piłka włoska powraca do bycia ważną. Widzimy to również na rynku transferowym, który jest zawsze ważnym odniesieniem dla ligi.

Totti, dwóch Australijczyków grało w Serie A, Mark Bresciano i Vincenzo Grella. Pamiętasz ich?

- Tak, to dwójka dobrych graczy, choć nie pamiętam wiele. Jestem już stary [śmiech - dod.red.].

Totti, dla Roma Club Melbourne spotkanie z wami jest wielkim zaszczytem. Co podoba wam się w Australii?

- Do tej pory widzieliśmy jedynie boiska treningowe, jestem jednak pewien, że trener da nam kilka godzin na zwiedzanie. Z pewnością miasto jest piękne, jesteśmy zadowoleni, że tu przyjechaliśmy. Miasto widziałem jedynie obserwując F1.

Będiesz przyjeżdżał częściej, co nie?

- Eh, jest daleko...

Autor: abruzzo